

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W G. przy ul. (...) od wielu lat zamieszkiwał Z. P. z żoną – J. P. oraz dziećmi, B. P. (1) i T. P.. W tym samym budynku w jednym z pokoi mieszkał brat oskarżonego – B. P. (2). Od pewnego czasu obaj bracia pozostawali ze sobą w konflikcie na tle nieuregulowanego stanu prawnego nieruchomości, którą wspólnie zajmowali. Źródłem owych między nieporozumień były ponadto wzajemne rozliczenia bieżących opłat związanych z utrzymaniem domu. Brat oskarżonego – B. P. (2) nocował niekiedy u swojej konkubiny w K..

Od ponad 15 lat posesji w G. pilnował pies, który wabił się (...). W późniejszym okresie oskarżony wraz z żoną, za pośrednictwem syna, postanowili przyjąć drugiego psa od znajomych, którzy chcieli wyzbyć się owego zwierzęcia. Pies wabił się (...). W maju 2014 roku do domu Państwa P. przybył lekarz weterynarii - P. P. (2), który w ramach prowadzonej przez siebie praktyki lekarskiej w obecności B. P. (1) zaszczepił ww. psy przeciw wściekliznie. Podczas prowadzonego szczepienia lekarz zaobserwował, iż ww. zwierzęta są chude, jednakże nie noszą śladów istotniejszych zaniedbań. Córka oskarżonego zakupiła u P. P. (2) tabletki na odrobaczenie psa, który wabił się (...). W czerwcu 2014 roku Z. P. przygarnął z lasu psa koloru czarnego, którego nazwano (...). Zwierzę korzystało z budy na króliki. Wszystkie trzy psy w tym czasie były przywiązane na krótkich jedno metrowych łańcuchach przy budach, które ograniczały ich możliwość poruszania się. Zdarzało się, iż zwierzęta na skutek silnego szamotania i szarpania zrywały łańcuchy. Opiekę nad czworonogami sprawował oskarżony, który jednak nie dbał w należyty sposób o prawidłowe utrzymanie psów. Z. P. ograniczał zwierzętom dostęp do wody oraz właściwego pożywienia, karmiąc je, podobnie jak członkowie rodziny, resztkami jedzenia, podając niewielką, niewystarczającą ilość wody. Raki stan rzeczy trwał do sierpnia 2014 roku. Oskarżony nie dostrzegał niczego niewłaściwego w traktowaniu zwierząt, a ich stan fizyczny stale się pogarszał. W konsekwencji powyższego zwierzęta pozostawały niedożywione, zaniedbane i chude.

W dniu 28 sierpnia 2014 roku najstarszy pies, który wabił się (...) zdechł. Brat oskarżonego – B. P. (2) zgłosił na Komendę Powiatową Policji w K., iż zwierzęta pozostające pod opieką jego brata są celowo głodzone. Zgodnie z poleceniem służbowym do domu w G. przy ul. (...) przybyło dwóch funkcjonariuszy Policji w składzie (...) oraz M. P., którzy ujrzeli martwego psa wabiącego się (...). Przy budzie zwierzęcia znajdował się garnek z wodą i resztkami jedzenia niewiadomego pochodzenia. Policjanci zastali ponadto dwa pozostałe chude i przestraszone czworonogi, przypięte przy prowizorycznych budach na krótkich łańcuchach. W miskach tych zwierząt brak było wody oraz pożywienia. O całej sytuacji policjanci poinformowali Dyżurnego Komisariatu Policji w K.. W niedługim czasie w przedmiotowej sprawie z K. F. i M. P. telefoniczny kontakt nawiązał Powiatowy Lekarz Weterynarii, któremu funkcjonariusze zrelacjonowali aktualny stan rzeczy. Jeszcze tego samego dnia Powiatowy Lekarz Weterynarii powiadomił o sprawie Wójta Gminy P. – J. T., który z kolei polecił K. T. - lekarzowi weterynarii reprezentującemu Gminę P. udanie się do G. celem przeprowadzenia stosownych oględzin w ramach czynności kontrolnych. Po przybyciu na miejsce lekarz weterynarii stwierdził niedożywienie oraz znaczące odwodnienie zwierząt. W związku z powyższym wezwano pracownika Urzędu Gminy P. W. P., który zabrał dwa żyjące psy do schroniska dla zwierząt w R., natomiast martwego psa do utylizacji.

Wójt Gminy w P. w dniu 29 sierpnia 2014 roku wydał decyzję w przedmiocie orzeczenia o czasowym odebraniu oskarżonemu i jego żonie psa mieszańca, samca czarno-podpalanego ok. 2-3 letniego, psa mieszańca, samca czarno-podpalanego ok. 8 letniego oraz zabranii zwłok 1 sztuki psa mieszańca czarno-biało-brązowego. Decyzja niniejsza z dniem wydania podlegała natychmiastowemu wykonaniu.

O przedmiotowej sprawie A. I. Towarzystwa (...) dowiedziała się w dniu 29 sierpnia 2014 roku. W dniu 11 września 2014 roku jeden pies pochodzący z G. trafił do tymczasowej adopcji pod opiekę K. B.. Na tę okoliczność sporządzono stosowny protokół.

dowody: zeznania świadka K. T. k. 31, 98-99, zeznania świadka W. P. k. 32, 99, zeznania świadka P. P. (2) k. 33, 99, zeznania świadka B. P. (2) k. 105-106, zeznania świadka K. F. k. 42-43, 115-116, zeznania świadka J. P. k. 104-105, zeznania świadka B. P. (1) k. 104, zeznania świadka T. P. k. 67, zeznania świadka A. K. k. 98, protokół kontroli k. 3-4, 13-14, decyzja Wójta Gminy P. k. 6, 10, pismo Urzędu Gminy w P. k. 8, 24, dokumentacja fotograficzna k. 15-20, protokół przekazania psa do tymczasowej adopcji k. 25, karta szczepień k. 34, zaświadczenie o szczepieniu k. 65, częściowo wyjaśnienia oskarżonego Z. P. k. 59-60, 98

Z. P. posiada obywatelstwo polskie. Pozostaje w związku małżeńskim, jest ojcem pięciorga dorosłych dzieci. Legitymuje się wykształceniem zawodowym o kierunku kinooperatora. Aktualnie pozostaje bez zatrudnienia i na utrzymaniu dzieci. Oskarżony cieszy się ogólnie dobrym stanem zdrowia, nie był leczony psychiatrycznie ani odwykowo. Z. P. był karany sędownie za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji.

(dowody: dane o osobie oskarżonego k. 59, 70, 98, dane o karalności oskarżonego Z. P. – k. 54, 110.)

Oskarżony Z. P. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu. Składając w tym przedmiocie wyjaśnienia oskarżony wskazał, iż psy były karmione dwa razy dziennie. Tłumaczył, iż zwierzęta regularnie otrzymywały wodę oraz karmę, a przygarnięty z lasu pies wabiący się (...) był bardzo zaniedbany. Wskazał, iż jego stan nie pozwolił początkowo na przeprowadzenie szczepienia przeciw wściekliźnie. W kwestii dotyczącej najstarszego psa oskarżony podał, iż zwierzę liczyło około 20 lat a jego śmierć nastąpiła na skutek starości. Z. P. podniósł, iż od pewnego czasu nie chciał on bowiem jeść i leżał przy budzie. Jeżeli chodzi o trzeciego czworonoga oskarżony wyjaśnił, iż prawdopodobnie chorował, ponieważ po podaniu mu tabletek na odrobaczenie jadał, a mimo to w dalszym ciągu pozostawał chudy. Podczas przewodu sądowego oskarżony podtrzymał kształt swoich wyjaśnień złożonych na etapie postępowania przygotowawczego. Dodatkowo zaakcentował, iż w domu w G. przy ul. (...) mieszka jego brat, który jest bezrobotny i któremu odciał dostęp do energii elektrycznej oraz wody, a przedmiotowe zgłoszenie w sprawie psów na Komendę Powiatową Policji w K. było wyrazem jego zemsty.

dowód: wyjaśnienia oskarżonego Z. P. – k. 59-60, 98

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony Z. P. stanął w niniejszej sprawie pod zarzutem tego, że w okresie od maja 2014 roku do dnia 28 sierpnia 2014 roku w miejscowości G. przy ul. (...) poprzez pozbawienie trzech psów dostępu do wody i pożywienia oraz właściwego schronienia, pozostawianie na uwięzi krótkich metalowych łańcuchów znęcał się na ww. zwierzętach powodując w rezultacie niedożywienie i odwodnienie wszystkich trzech psów, skutkując w przypadku jednego z psów jego padnięciem -tj. o przestępstwo określone w art. 35 ust. 1 i 1a Ustawy o ochronie zwierząt.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na dokonanie jednoznacznych ustaleń faktycznych, które w sposób jasny i oczywisty rozstrzygnęły kwestię zasadności postawionemu Z. P. zarzutu. Czyniąc powyższe ustalenia Sąd uwzględnił materiał dowodowy zgromadzony na etapie prowadzonego postępowania przygotowawczego. Sąd oparł się przede wszystkim na osobowych źródłach dowodowych w postaci szczegółowych zeznań świadków jak również częściowo na wyjaśnieniach autorstwa oskarżonego. Niebagatelną rolę w procesie budowania stanu faktycznego przedmiotowej sprawy odegrały zeznania funkcjonariuszy Policji, członków rodziny oskarżonego, jak również lekarza weterynarii – K. T. oraz pracownika Urzędu Gminy P. – W. P.. Istotne znaczenie należało przypisać także dowodom z dokumentów, a w szczególności protokołowi kontroli, decyzji Wójta Gminy P. jak również dokumentacji fotograficznej zwierząt.

Na wstępie niniejszych rozważań wskazać wypada, iż ustalenia faktyczne w analizowanej wyżej sprawie nie budziły istotniejszych wątpliwości Sądu. Faktem jest, iż oskarżony oraz jego brat B. P. (2) od pewnego czasu pozostawali ze sobą w silnym konflikcie rodzinnym. W kontekście zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w szczególności na podstawie zeznań świadków, bezspornym pozostawało, iż w okresie od czerwca 2014 roku do 28 sierpnia

2014 roku w G. przy ul. (...) Z. P. w niewłaściwy sposób pełnił opiekę nad trzema psami, pozostającymi na uwięzi krótkich, metalowych łańcuchów. Lekarz weterynarii – K. T. po przybyciu na miejsce stwierdził jednoznacznie, iż psy są wychudzone a nadto odwodnione. Oczywistym pozostawało, iż taki stan, w którym utrzymywane były zwierzęta nie mógł zaistnieć na przestrzeni kilku czy też nawet kilkunastu dni, zważywszy na relację tego świadka niewątpliwie musiał trwać przez dłuższy czas. Okoliczność niniejsza pozwoliła na przyjęcie tezy, iż niewątpliwie zwierzętom brakowało właściwego pożywienia oraz wody- co pozostawało podstawową przyczyną dla którego pozostawały w stwierdzonym po interwencji Policji oraz weterynarza stanie. Wskazać wypada, iż podczas czynności kontrolnych przeprowadzonych w dacie 28 sierpnia 2014 roku zlokalizowano garnek z wodą i resztkami jedzenia jedynie przy budzie psa nieżyjącego. W miskach pozostałych dwóch czworonogów nie ujawniono żadnego pożywienia ani też wody. W oparciu o pozyskany materiał dowodowy Sąd ustalił, iż psy co prawda były dokarmiane przez oskarżonego, aczkolwiek nieodpowiednim pokarmem w ilościach uniemożliwiających prawidłowe funkcjonowanie ich organizmów. Taki stan rzeczy wynikał przy tym wręcz także częściowo z relacji przesłuchanych w charakterze świadków żony i córki oskarżonego. Uboga dieta oraz niedobór płynów niewątpliwie spowodowały, iż psy pozostawały niedożywione. Wskazać również wypada, iż psy nie miały zapewnionego odpowiedniego schronienia. Jak wynika z zeznań świadków-policjantów, także zdjęć wykonanych na miejscu zdarzenia oraz wyjaśnień samego oskarżonego jedno zwierzę korzystało z króliczej klatki, pozostałe dwa z prowizorycznych "bud". Ponadto psy trzymane były w warunkach uwięzi, na bardzo krótkich metalowych łańcuchach, co w znacznym stopniu ograniczało ich możliwość poruszania się, sprawiając ból i cierpienie. Zauważyć trzeba, iż oskarżony, jak również J. i B. P. (1) w tym zakresie wskazywali, iż taki stan rzeczy trwał przez cały czas bytności zwierząt na posesji. Taki stan rzeczy potwierdza ponownie również dołączona do akt sprawy dokumentacja fotograficzna zwierząt. Tylko częściowo w tym zakresie Sąd uznał za wiarygodną w tym zakresie relację brata oskarżonego, z której bezpośrednio wynikało, iż w istocie praktycznie los zwierząt pozostawał mu wręcz obojętny, a jego podstawową motywacją do zawiadomienie o ich losie odpowiednich służb pozostawał chęć dokuczenia bratu, z którym pozostawał w długotrwałym konflikcie. Poddając analizie kwestię związaną z najstarszym z czworonogów, który w dniu 28 sierpnia 2014 roku został ujawniony w G. w stanie martwym Sąd doszedł do wniosku, iż ograniczanie przez oskarżonego dostępu do wody i właściwego pożywienia nie było bezpośrednią przyczyną zgonu owego zwierzęcia. Z zeznań świadków wynika bezspornie, iż ów pies liczył ponad 15 lat.. Niewykluczone, zdaniem Sądu, iż śmierć owego zwierzęcia nastąpiła rzeczywiście z innego powodu, co nie zmienia jednak faktu, iż podobnie jak dwa pozostałe czworonogi był zaniedbany przez swojego właściciela. Brak było w każdym razie dowodu, a także możliwości przeprowadzenia takiego w postępowaniu sądowym, do wnioskowania co do bezpośredniej przyczyny śmierci zwierzęcia.

Na gruncie tak poczynionej analizy dowodowej niniejszej sprawy koniecznym stało się przeprowadzenie pewnych zmian w zakresie dotyczącym czasookresu zachowania oskarżonego poprzez przyjęcie, iż Z. P. od czerwca 2014 roku do 28 sierpnia 2014 roku ograniczał trzem psom dostęp do wody i właściwego pożywienia. Z opisu zarzucanego oskarżonemu czynu w świetle poczynionych powyżej rozważań zasadnym było również wyeliminowanie zwrotów: „pozbawienie trzech psów dostępu do wody i pożywienia” oraz „skutkując w przypadku jednego z psów jego padnięciem”. W tym zakresie wskazać warto, iż wskazywani już wcześniej świadkowie a zatem członkowi rodziny oskarżonego, także on sam przeczyli temu, by zwierzęta były w ogóle pozbawione dostępu do wody i pożywienia, opisując sposób ich karmienia. W tej części brak było podstaw do podważenia wiarygodności owych wypowiedzi, jednakże niepodobna także było uznać za wiarygodne te wypowiedzi procesowe w których była mowa o właściwym, codziennym karmieniu zwierząt, z uwagi na wzmiankowany już wcześniej stan, w którym się znajdowały. Przedstawiona powyżej analiza materiału dowodowego potwierdziła w ocenie Sądu,

iż oskarżony Z. P. dopuści się zachowania polegającego na ograniczaniu trzem zwierzętom dostępu do wody i właściwego pożywienia. Sąd, jak wskazano wcześniej, nie znalazł podstaw do przyjęcia, iż zwierzęta pozbawiane były w ogóle dostępu do wody oraz pożywienia. Na gruncie relacji procesowych poszczególnych świadków nie możliwym było również postawienie tezy, iż wskutek określonego powyżej zachowania oskarżonego nastąpił zgon jednego z psów. W związku z powyższym wystąpiła konieczność wyeliminowania z opisu czynu przedmiotowego zwrotu.

W kontekście powyżej wskazanej analizy procesowych relacji świadków, także dowód z dokumentów wyjaśnienia oskarżonego Z. P. Sąd uznał za wiarygodne wyłącznie w części, odmawiając tego przymiotu relacjom wskazującym na właściwe traktowanie psów i zapewnienie im niezbędnego pożywienia. W pozostałym zakresie Sąd odmówił wyjaśnieniom oskarżonego nadania przymiotu wiarygodności, traktując je jako przyjętą przez Z. P. linię obrony.

Zgodnie z treścią art. 35. 1. „Kto zabija, uśmierca zwierzę albo dokonuje uboju zwierzęcia z naruszeniem przepisów art. 6 ust. 1, art. 33 lub art. 34 ust. 1-4 podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Natomiast ust. 1a. tegoż przepisu wskazuje, iż „tej samej karze podlega ten, kto znęca się nad zwierzęciem”.

Sąd uznał, iż Z. P. ograniczając trzem psom dostępu do wody i właściwego pożywienia oraz właściwego schronienia, pozostawiając je na uwięzi krótkich metalowych łańcuchów metalowych dopuścił się realizacji znamion zarzucanego mu przestępstwa. Zachowanie takie, choć nie polegało bezpośrednio i wprost na podejmowaniu bezpośrednich działań wobec zwierząt- np. w postaci uderzenia czy bezpośredniego wyrządzenia krzywdy fizycznej , w ocenie Sądu mieściło się w kategorii znaczeniowej znamienia „znęca się”. Bezsparnie zwierzęta były przetrzymywane w warunkach, które w oczywisty sposób skutkowały wyrządzeniem im krzywdy, cierpienia. Nie można przecież nie dostrzec ,iż warunki w których psy były trzymane same w sobie powodowały i mogły powodować takie skutki, nie zapewniały właściwego schronienia, skutkowały też stałym ograniczeniem w ogóle możliwości ich poruszania się. W przekonaniu Sądu , co wynika z relacji samego oskarżonego przyznającego ,iż w takich warunkach psy były utrzymywane przez dłuższy czas, iż oskarżony miał pełną tego świadomość. Podobna uwaga dotyczy kwestii pożywienia i wody, w kontekście stanu, w którym ujawniono zwierzęta, o czym była mowa wcześniej.

Wobec powyższych ustaleń stwierdzić należało, iż zachowanie oskarżonego Z. P. wyczerpało znamiona przestępstwa ujętego treścią art. 35 ust. 1 w zw. z art. 35 ust. 1 a – Ustawy o ochronie zwierząt.

Sąd uznając oskarżonego Z. P. za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, z uwzględnieniem powyższych zmian, na podstawie art. 35 ust. 1 w związku z art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt wymierzył wyżej wymienionemu karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności w postaci wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin miesięcznie.

Analizując kwestię wymiaru kary za przypisane oskarżonemu Z. P. przestępstwo, Sąd kierował się wskazaniem opisanymi w art. 53 § 1 i 2 kodeksu karnego, zważając, aby wymiar kary był adekwatny do stopnia winy oraz współmierny do stopnia społecznej szkodliwości czynu. Sąd miał na względzie także okoliczność, iż czyny zakazane ustawą o ochronie zwierząt godzą w ich życie oraz zdrowie.

Przy wymiarze wobec oskarżonego Z. P. wskazanej powyżej kary Sąd miał na względzie przede wszystkim sposób i okoliczności popełnionego przez niego przestępstwa. Nie sposób stracić było także z pola widzenia także jego zachowania przed popełnieniem przestępstwa. Należy wszak pamiętać, iż wymieniony wyżej oskarżony był już wcześniej karany sądownie. Zdaniem Sądu wymierzona Z. P. kara ograniczenia wolności w postaci wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne jest karą odpowiednią, uwzględniającą aktualną sytuację zarobkową oskarżonego.

Wina oskarżonego w niniejszej sprawie polegała na tym, iż nie dał on posłuchu normom prawnym, które powinien był przestrzegać w sytuacji, gdy spełnienia przytoczonego obowiązku można było od niego wymagać, z uwagi na zdolność do samodzielnego kierowania swoim postępowaniem, odpowiedni wiek oraz nie pozostawanie w anormalnej sytuacji motywacyjnej.

Sąd nabrał przekonania, iż zastosowana kara będzie wystarczająca dla osiągnięcia wobec oskarżonego celów kary, w szczególności z punktu widzenia zapobieżenia jego powrotowi do przestępstwa. Orzeczona kara znajdzie ponadto odzwierciedlenie w kształtowaniu świadomości prawnej społeczeństwa znajdując zrozumienie, iż za negatywne zachowania należy ponieść sprawiedliwą karę, a kara wymierzona oskarżonemu za taką będzie postrzegana.

Na podstawie art. 35 ust. 3 w zw. z art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt Sąd orzekł przepadek tymczasowo odebranych oskarżonemu dwóch psów samców mieszańców. Wobec oskarżonego Z. P. Sąd orzekł ponadto zakaz posiadania zwierząt – psów na okres jednego roku.

Tytułem zwiększenia realnej dolegliwości wymierzonej oskarżonemu kary Sąd na podstawie art. 35 ust. 5 w zw. z art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt orzekł wobec Z. P. nawiązkę na rzecz Towarzystwa (...) w K. w kwocie 500 zł. Orzeczenie takie będzie pełnił w założeniu funkcję nade wszystko wychowawczą, jak również kompensacyjną.

Kształtując orzeczenie o kosztach Sąd w oparciu o art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego Z. P. od ponoszenia kosztów sądowych, obciążając powstałymi w sprawie wydatkami Skarb Państwa.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zważył jak na wstępie.